

Cmentarzisko łużyckie w Paluchach pow. Jarosław badane w roku 1963

W pierwszej połowie listopada 1963 roku przeprowadzono z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego zwiadowcze badania wykopaliskowe na cmentarzysku łużyckim oznaczonym nr 1 w Paluchach pow. Jarosław. Badaniami kierowali mgr K. Moskwa i autor sprawozdania.

Stanowisko znajduje się na uprawnym piaszczystym wzniesieniu w pobliżu drogi Sienawa—Piskorowice. Zostało ono odkryte około roku 1963 przez Piotra Niemczyka, który po wyoraniu na swoim polu kilku naczyń (miało ich być 6), powiadomił za pośrednictwem GRN Muzeum w Jarosławiu.

W czasie omawianych prac przebadano powierzchnię 75 m². Rozkopano tylko część cmentarzyska. Na tej powierzchni odsłonięto 12 grobów, w tym 10 pewnych popielnicowych i 2 wątpliwe.

Groby popielnicowe, dość mocno zniszczone, odkopano w głębokościach 15–68 cm. Kości

znajdowały się w popielnicach lub były rozrzucone wśród fragmentów naczyń. W dwu wypadkach grób składał się tylko z popielnicy, a pozostałe były bogatsze. Z wyposażenia grobów na uwagę zasługują dwie bransolety brąwu, kilkuzwojowe oraz niektóre formy popielnic, zwłaszcza garnki tulipanowate, znane oprócz omawianego cmentarzyska jeszcze w Chodorówce pow. Brzozów i Grodzisku Dolnym pow. Leżajsk¹. Łączone są one z wczesną fazą kultury łużyckiej.

Materiały zabytkowe pochodzące z badań zostały złożone w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie. Opracowane zostaną przez mgra Kazimierza Moskwę.

¹ K. Moskwa, Badania na cmentarzysku łużyckim w Grodzisku Dolnym powiat Leżajsk, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963, Rzeszów 1963, s. 15–16.

Anna Szalapatka

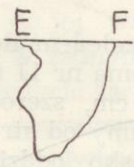
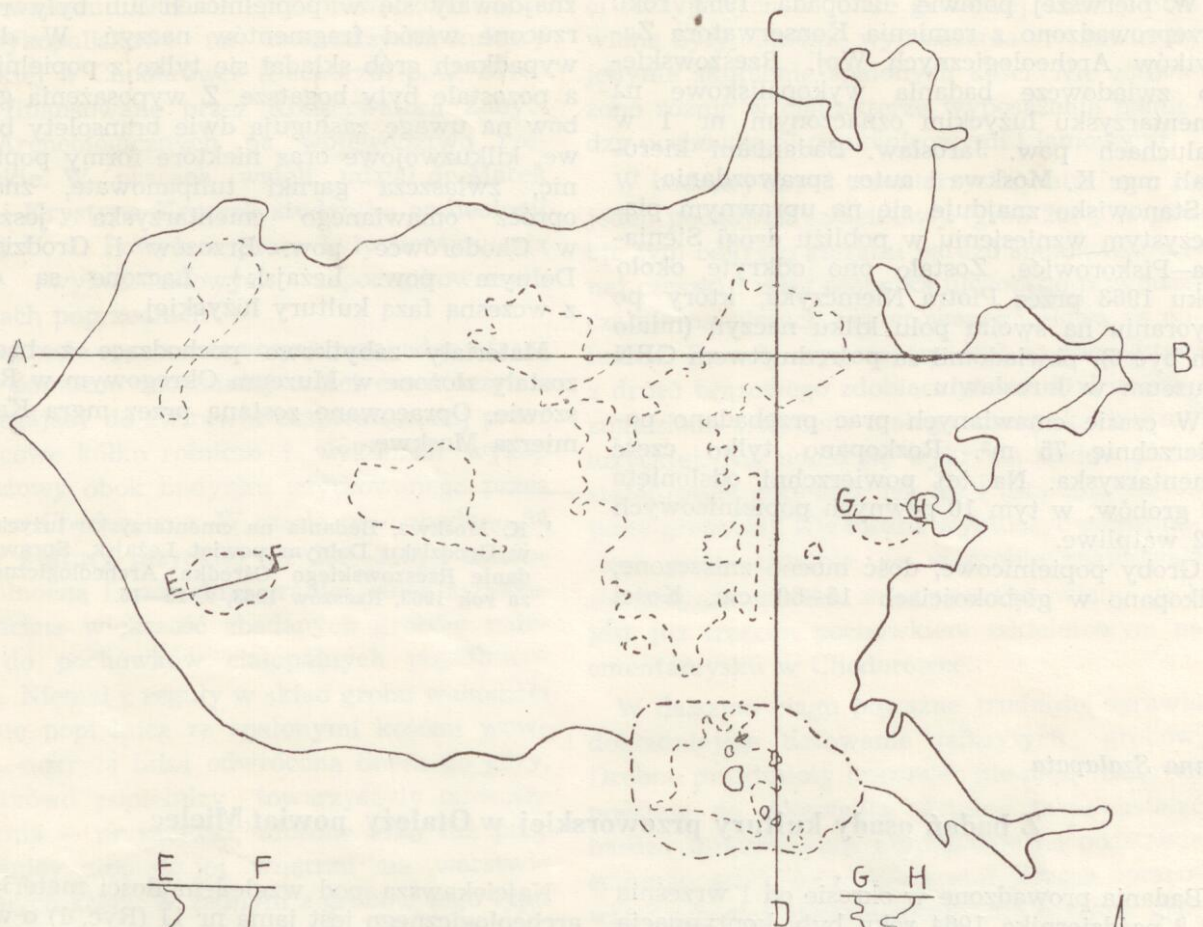
Z badań osady kultury przeworskiej w Otależy powiat Mielec

Badania prowadzone w okresie od 1 września do 2 października 1964 roku były kontynuacją prac wykonywanych w latach 1961 i 1962¹. Fundusze, podobnie jak w latach poprzednich zabezpieczył Konserwator Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego. Badaniami objęto fragment północny wydmy piaszczystej zwanej Górą, stanowiący własność St. Sienkowskiego. Rozkopano obszar o powierzchni 137.50 m². Jest to zwarty zespół kilku jam mieszkalnych i innych połączonych grubą, sięgającą około 100 cm warstwą kulturową. Siatkę arową oraz numerację jam nawiązano do badań z lat poprzednich. Z uwagi na brak funduszy nie udało się rozkopać całego zespołu, części: wschodnia, północna i zachodnia zespołu wraz z fragmentami kilku niewyeksplorowanych do końca jam pozostawiono do eksploracji na rok przyszły. Dużą trudność w pracy stanowiła słaba czytelność granic jam. Nikłe zarysy pojawiały się dopiero na głębokości 60 cm, w niektórych wypadkach znacznie głębiej około 100 cm. Ten fakt powodował konieczność eksplorowania znacznej powierzchni w granicach działek arowych i wydzielenia niektórych jam na podstawie profilów granic działek.

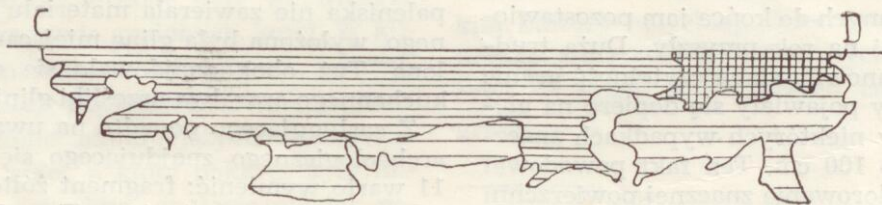
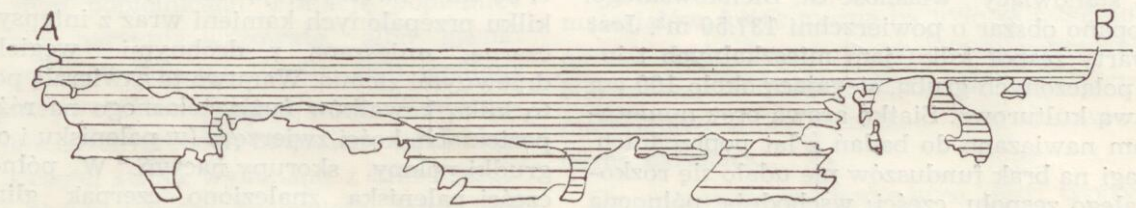
Przebadano ogółem 10 jam: nr nr 8, (częściowo wyeksplorowana w roku ubiegłym) 10, 11, 12, 14, 15, 16 (wyeksplorowane w całości), 13, 17, 18 (wyeksplorowane w części).

Najciekawszą pod względem ilości materiału archeologicznego jest jama nr 11 (Ryc. 1) o wymiarach: długość 528 cm, szerokość 400 cm, miąższość 60 cm. Do jamy od strony południowej przylegało palenisko oddzielone od niej w dolnych partiach, stanowiąc osobny wkop. Górna partia paleniska ukazała się na głębokości 56 cm. Tworzyła ją nieregularna warstwa kilku przepalonych kamieni wraz z intensywnie czarną, zmieszaną z drobnymi węgielkami drzewnymi ziemią. Warstwa ta zawierała ponadto kilka kawałków żużla żelaznego na różnych poziomach, kości zwierzęce (w palenisku i obok), grudki polepy, skorupy naczyń. W północnej części paleniska znaleziono czerpak gliniany z uszkodzonym uchem (Ryc. 2e). Dolna partia paleniska nie zawierała materiału archeologicznego, wyłożona była gliną miejscami nieprzepaloną. Tuż obok znajdowało się dno naczynia kuchennego oraz dwa prześliki gliniane.

Z zasługującego ponadto na uwagę materiału archeologicznego znajdującego się w jamie nr 11 warto wymienić: fragment żółtego pucharka glinianego na pustej nóżce. (Ryc. 2b), fibulę żelazną, zachowana w całości, silnie skorodowana (Ryc. 3d), fragment pucharka glinianego, czarnego, lśniącego, ostro profilowanego (Ryc. 2a), naczynie gliniane brunatne (misa) możliwe do zrekonstruowania, ostro profilowane, z największą wydętością powyżej połowy wysokości z brzegiem wychylonym na zewnątrz (Ryc. 2d).



- głębokość 80 cm
- - - palenisko głębokość 80 cm
- - - głębokość 120 cm
- o o o kamienie



- ziemia czarno-popielata
- ziemia szaro-żółta
- palenisko

0 1 2 m

Ryc. 1. Otalęż pow. Mielec, stan. 1. Plan i profile jamy nr 11

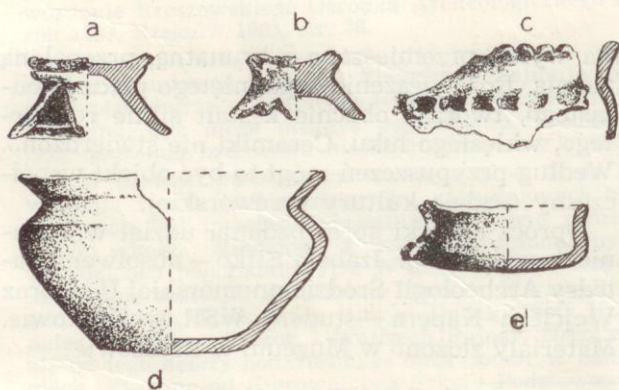
Ponadto znaleziono tu siekierkę krzemieną z surowca świeciechowskiego, nóż żelazny (Ryc. 3c) oraz wiele fragmentów innych typów naczyń, polepy, kości zwierzęcych, żuźla.

Mniej więcej pośrodku jamy nr 11 znaleziono na głębokości 48 cm srebrny denar rzymski z czasów republikańskich z 54 r. p.n.e. — gens Acilia (Man. Aelius Glabrio) Babelon I, s. 106, Nr 8; A: głowa Salus, R: Salus w pozycji stojącej² (Ryc. 4a). Poza jamą 11 w odległości 6 m na północny wschód od miejsca znalezienia wyżej omawianej monety, w warstwie kulturowej (ar 65, ćw. D, dz. a, głęb. 30 cm) znaleziono drugą monetę srebrną, również denar republiki rzymskiej — gens Iunia (Silanus) rok 89 p.n.e., Babelon 11, s. 108, nr 16, A: głowa Romy R: Victoria w bidze (Ryc. 4b).

W oddaleniu 6 m na północ od poprzednio omawianej monety w jamie nr 17 (ar 65, ćw. B, dz. a, głęb. 64 cm) odkryto trzeci denar republikański — gens Claudia (Tiberius Claudius Nero) r. 84 p.n.e., Babelon I, s. 349, nr 5, A: popiersie Diany, R: Victoria w bidze (Ryc. 4c).

W odróżnieniu od jamy nr 11 pozostałe jamy wyeksplorowane w całości były mniejsze, tylko jedna z nich (nr 14) wyposażona była w palenisko. W jamie nr 14 odkryto 2 przeszłiki gliniane, w tym jeden zdobiony z boku trzema strefami ornamentu: górą pas nakłuć w formie wklęsłych kropek, w środku dwiema liniami poziomymi, rytymi, dołem linia zygzakowata. Odkryto tu również fragment cedzidla glinianego, w palenisku znaleziono niktę szczątki białych wąskich paciorków z bliżej nieokreślonego surowca.

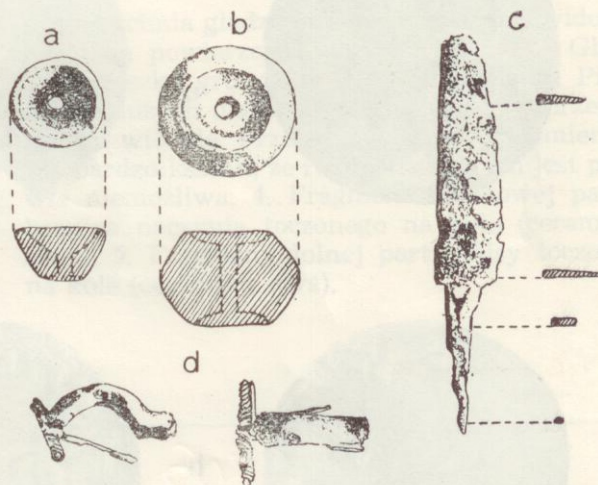
W jamie nr 15 ar 66, ćw. B, dz. d znaleziono górną partię szpili brązowej, profilowanej poprzecznym żłobkowaniem zakończonej główką w postaci owalnej wypukłej poziomo położonej



Ryc. 2. Otałęcz pow. Mielec. Osada. Jama nr 11 (ceramika 1/4 w. n.) (Rys. B. Sierżęga)

tarczki oraz fragment cedzaka. Jama nr 16 zawierała nóż żelazny, duży fragment grzędzidła glinianego lub ciężarka tkackiego z trzema dołkami na dolnej płaszczyźnie, żelazną sprzączkę

do pasa. Na powierzchni sąsiadującej z jamami natrafiono na żelazny przedmiot — sztanca? (ar 65, ćw. D, dz. a), kilka dużych fragmentów na-



Ryc. 3. Otałęcz pow. Mielec. Osada. Jama nr 11 (a-b przeszłiki gliniane; c nóż żelazny; d fibula żelazna) 1/2 w. n. (Rys. B. Sierżęga)

czyń możliwych do zrekonstruowania (ar 65, ćw. C, dz. b). W północnej partii eksploatowanego terenu nie dokończono badań jamy nr 17 i 18 (ar 65, ćw. A, dz. c oraz ar 65, ćw. B, dz. a). Natrafiono tu na dwa duże paleniska górą połączone ze sobą. Być może należą one do jednej jamy mieszkalnej, lub też do dwu odrębnych jam mieszkalnych, blisko siebie położonych (odległość między nimi na głębokości 103 cm wynosi 78 cm). Paleniska te położone na jednakowym poziomie zbudowane są z trzech warstw dużych kamieni przeważnie otoczków rzecznych bardzo silnie przepalonych. Ziemia między kamieniami w paleniskach jest czarna, twarda, zwęglona. Nad paleniskiem nr 17 znajdował się fragment noża żelaznego i moneta omawiana wyżej jako trzecia.

W innych paleniskach stwierdzono niewiele materiału archeologicznego, kilka grudek polepy, kilka skorup naczyń, parę kości zwierzęcych oraz duże fragmenty spalonego drewna. W otoczeniu paleniska na głębokości 140 cm pojawiły się ślady po słupach.

Materiał uzyskany podczas badań potwierdza wysuwane w poprzednich latach wnioski o zajęciach ludności (garnarstwie, tkactwie, obróbce żelaza, rybołówstwie i hodowli zwierząt). Odkrycie trzech monet na tak małym odcinku osady pozwala wysunąć wniosek o dość dużej roli handlu. Trzeba tu przypomnieć, że stanowisko to leży nad ważnym szlakiem handlowym — Wisłą. Zastanawiającym jest fakt, iż monety są znacznie starsze od osady datowanej poprzednio na podstawie fibul i ceramiki na II–IV w.n.e.

W czasie tegorocznych badań stwierdzono nieco mniejszą ilość ceramiki w porównaniu z materiałem ceramicznym z lat ubiegłych. Formy naczyń, ornament, surowiec, barwa, sposób wykonania są prawie analogiczne do omawianych



Ryc. 4. Otałęź pow. Mielec. Osada. Denary rzymskie z czasów republikańskich; a) z 54 r. p.n.e. znaleziony w jamie nr 11; b) z 89 r. p.n.e. znaleziony w arze 65 ćw D, dz. a; c) z 84 r. p.n.e. znaleziony w jamie nr 17. (Fot. A. Hadała)

w poprzednich latach. Nowum stanowi ornament pseudosznurowy na niektórych skorupach, ornament paznokciowy wąski w dolnej partii naczynia tuż nad dnem, forma pucharka czarnego, lśniącego, ostro profilowanego (Ryc. 2a), brzeg zdobiony ukośnymi nacięciami (Ryc. 2c) oraz brzusec zdobiony soczewkowatymi nakłuciami, ułożonymi w podwójne kręgi. Na dwa dni przed ukończeniem prac wykopaliskowych na osadzie, odkryto w pobliżu (około 100 m na południowy wschód) na terenie nieco niżej położonym (również piaszczystym) piec prawdopodobnie garncarski. Obiekt ten został w znacznej części zniszczony przez wybieranie piasku. Z uwagi na brak czasu i funduszków nie zdołano wyeksplorować obiektu w całości, oczyszczono i narysowano jego profil o wymiarach: długość 240 cm, miąższość 65 cm pod 10 cm warstwą ziemi ornej. Dolna partia pieca to warstwa spalenizny wraz z czarną polepą, nad nią warstwa 40 cm pokruszonej ceglastej polepy z okrągłymi otworami

na wylot, przemieszana z brunatną, przepaloną ziemią. Robi wrażenie zapadniętego pieca kopulastego, tworząc obecnie kształt silnie rozwarzonego, wklęsłego łuku. Ceramiki nie stwierdzono. Według przypuszczeń mógł to być obiekt współczesny osadzie kultury przeworskiej.

Oprócz autorki sprawozdania udział w badaniach wzięli: mgr Izabela Sitko — absolwent Katedry Archeologii Śródziemnomorskiej U. J. oraz Wojciech Kapera — student WSR w Krakowie. Materiały złożono w Muzeum w Rzeszowie

1 A. Szałapata, Tymczasowe sprawozdanie z badań ratowniczych na osadzie rzymskiej w Otałęży pow. Mielec, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962, Rzeszów 1962, s. 19—21. Tenże: Badania archeologiczne osady z okresu rzymskiego w Otałęży powiat Mielec, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963, Rzeszów 1963, s. 29—33.

2 Odczytanie monet zawdzięczam uprzejmości mgr Stefana Skowronka z Muzeum Narodowego w Krakowie.